2-8

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 20 KWIETNIA 1943 r.

/P o r a n n y/.

I.

Dotyczące Polski.

ALLOUIS, po niemiecku, 18.IV. godz.07.00.
Pierwszych 100 nazwisk oficerów zamordowanych przez Sowiety, ogłoszono obecnie w Berlinie. /Podane są trzy nazwiska wraz z podstawami identyfikacji/.
Z Lublina donoszą, że w związku z odnalezieniem zwłok gen. Smorawińskiego w mieście powstała sensacja, ponieważ znany był on tam bardzo dobrze. Rodzina złożona z żony generała oraz dwojga dzieci, 20-letniej córki i 18-letniego syna - przekonana była, że zobaczy głowę rodziny po wojnie.

TROMSOE, po niemiecku, 18.IV. godz.07.30.
W całej Warszawie ustawiono na ulicach większą ilość głośników, przy których zbierają się grupki słuchaczy, aby posłyszeć najnowsze wieści o odkryciu zwłok w lasku Katyńskim. Mężczyźni, kobiety a nawet dzieci przysłuchują się z niepokojem długim listom nazwisk zidentyfikowanych ofiar. W prasie polskiej listy ofiar ukazują się na pierwszych stronicach gazet w żałobnych obwódkach. Identyfikacja trwać będzie conajmniej cztery tygodnie. P.C.K. udziela w pracach identyfikacyjnych swej pomocy. Gdyby liczba ofiar - oceniona obecnie na 12.000 - miała się podwyższyć przez odkrycie nowych masowych grobów, nieprawdopodobne byłoby, ażeby prace identyfikacyjne dały się zakończyć przed latem.

ALLOUIS, po niemiecku, 18.IV. godz.12.30.
Prasa europejska opisuje wstręt i oburzenie z jakim narody Europy przyjęły wiadomość o ohydnej zbrodni żydowskich bolszewików w lasku Katyńskim. Smierć 12.000 polskich oficerów jest płomiennym oskarżeniem systemu bolszewickiego - oto konkluzja, powzięta jednogłośnie przez prasę europejską.

JELOEY, po niemieckuą 18.IV. 12.30.
Jak donoszą z Warszawy, P.C.K. wydał dziś pierwsze urzędowe sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonych na masowych grobach w Lasku Umarłych w Katynie. Oto wyciąg ze sprawozdania : "Inspekcja zwłok okshumowanych dotychczas dowodzi, że oficerowie zamordowani zostali strzałem w tył głowy. Fakt, że rany są u wszystkich jednakowe dowodzi o wyćwiczonej ręce zabójcy. Z dokumentów i papierów data morderstwa wyznaczona być może na marzec - kwiecień 1940". Sprawozdanie zostało podpisane przez przewodniczącego Rady Głównej P.C.K. oraz dyrektora dr.Gończyckiego.

ALLOUIS, po niemiecku, 18.IV. godz.19.00.
Reportaż współpracownika, który przybył samolotem do lasku Katyńskiego w dniu 17.IV. : piaszczyste pagórki w lasku Katyńskim. Szeregi zamordowanych rosną z każdą chwilą, wiatr rozrzuca banknoty złotowe. Przez trzy lata biedne ofiary musiały czekać pod sprytnie zamaskowanymi wzgórzami piaszczystymi na tę sprawiedliwość, która miała je przedstawić oczom całego świata. Wielu świadków

z różnych krajów europejskich widziało tych zamordowanych - wielu z nich poznało już wojnę i widok śmierci. A mimo to zgroza ich ogarnia na widok tych ofiar, zamordowanych przez diabelską machinę bolszewicką. Ofiary te myślały w roku 1939, że jest to jedyny ich ratunek oddać się w ręce bolszewikom, ale oto co ich spotkało na tym starym napoleońskim szlaku. Delegacje europejskie, które stały w tym lasku nigdy nie zapomną strasznego widoku. Tak więc święciła Moskwa braterstwo z tą elitą zwyciężonej armii.

Godz.20.00.
Delegacja oficerów polskich, jeńców wojennych w ręku niemieckim odwiedziła lasek Katyński. Członkowie delegacji obejmującej oficerów różnych stopni, mieli okazję przeprowadzać inspekcje i utożsamiać ciała swoich zamordowanych towarzyszy. Niektórzy z nich rozpoznawali wśród zabitych starych przyjaciół ze swych dawnych pułków, o których wiedzieli, że byli oni w niewoli sowieckiej. Dotychczas oficerowie ci myśleli, że morderstwo na jeńcach wojennych było niedopomyślenia. Szef delegacji oficerskiej stwierdził, że liczba oficerów zamordowanych przez bolszewików w lesie Katyńskim przewyższa dziesięciokrotnie ilość oficerów którzy padli podczas kampanii wrześniowej.

Godz.22.00.
Ludność Gen.Gub. ogarnięta jest przerażeniem, przygnębieniem i wstrętem. Gazety proszą czytelników o podanie szczegółów i informacji o już zidentyfikowanych ofiarach terroru bolszewickiego. "Polnische Illustrirte Zeitung" opublikował wczoraj ilustracje grobów masowych.

WROCŁAW, po angielsku, 17.IV. godz.23.30.
Odkrycie w lasku Katyńskim koncentruje na sobie zainteresowanie wszystkich narodów Europy. Wszystko co się wie o terrorze bolszewickim w ciągu ostatnich 25 lat przesłonięte zostało tą ostatnią zbrodnią, której dopuścili się żydowscy oprawcy na 10.000 polskich oficerów. Nie mamy zamiaru rozczulać się nad losem Polaków, nie należy też przypuszczać, że Niemcy mają jakiekolwiek bądź względy sentymentalne dla polskiej kasty wojskowej, która w dużym stopniu ponosi odpowiedzialność za tę wojnę. Mimo to trudno jest pokonać uczucie obrzydzenia na samą myśl o losie, w jakim pogrążyli żydowscy kryminaliści Stalina te biedne ofiary.

FREISLAND, po angielsku, 18.IV. godz.14.30.
Pisarz polski Zygmunt Ipochowski /?/, którego satyryczne wiersze i szkice cieszą się wielką popularnością, oświadczył w sprawie morderstwa : "Zawsze wiedzieliśmy, że bolszewicy spróbują nas wylikwidować, ale nie oczekiwaliśmy nigdy, że Anglicy sprzymierzą się z bolszewikami i że morderstwo masowe w Katyniu nie pogrąży Anglików we wstydzie".

Godz.17.30.
Grupa Sikorskiego w Londynie oświadczyła, że mimo wszelkich usiłowań i próśb skierowanych do rządu sowieckiego, nie otrzymała dotychczas informacji o 8.000 oficerów polskich, przewiezionych do Rosji po kampanii wrześniowej. Komunikat dodaje, że od dnia 5 kwietnia 1940 władze sowieckie rozpoczęły systematyczne opróżnianie obozów jenieckich. Nie podany jest sposób opróżniania tych obozów. Grupa Sikorskiego podała sugestję aby Czerwony Krzyż wysłał do Katynia komisję. Zanim jeszcze sugestja ta wyszła rząd niemiecki skomunikował się był z Genewą prosząc o wysłanie komisji Czerwonego Krzyża na miejsce zbrodni. Należy o tym pamiętać, że sprawa o którą chodzi, nie dotyczy bynajmniej stosunku między Niemcami a Polakami ;

chodzi tu wyłącznie o znaczenie, jakie miałby bolszewizm dla interesów Europy. Nie narodowość ofiar, a rodzaj i warunki śmierci są tu znamienne.

WROCŁAW, po angielsku, 18.IV. godz.22.30.
William Joice : Jeżeli jeszcze wogóle potrzeba dowodu dla konieczności walki totalitarnej, to dowód taki powstał w lasku Katyńskim. Nie mam zamiaru wdawać się tutaj w dyskusję na temat różnych oświadczeń wydanych w tej sprawie. Fakty są już dostatecznie znane, a Międzynarodowy Czerwony Krzyż proszony został o udział w pracach okshumacyjnych ; ekshumacja zwłok przeprowadzana była przez Polaków. Nie trzeba się rozczulać. Nie mam zamiaru wygłaszać mowy pogrzebowej, lecz oto co powiem słuchaczom moim z poza kontynentu. Jeżeli wyobrażacie sobie, że ludzie nasi zgodzą się na życie w cieniu diabelskiego systemu sowieckiego, systemu, w którym banda kryminalistów żydowskich o legalnej władzy z zimną krwią masakruje 12.000 jeńców wojennych, to pomyliliście się zupełnie w zrozumieniu ducha i charakteru oraz cywilizacji Europy. Właśnie dlatego że oficerowie polscy należeli do wrogów Niemiec, właśnie gdyż przyczynili się oni w wielkim stopniu do wywołania tej wojny, możemy pominąć wszelką patetyczną stronniczość a jednak stwierdzić niezłomnie, że Europa nigdy nie odda się w ręce tyranii bolszewickiej.

NBBS /Oś/, po angielsku, 18.IV. godz.17.30.
Polska Rada Narodowa podnosi sprawę Erlicha i Altera, dwóch działaczy związków zawodowych, rozstrzelanych w Rosji ; wygląda to nato, że ma zamiar domagać się dokładnego dochodzenia zarówno w sprawie traktowania cywilnych Polaków w ZSSR, jak też w sprawie rzekomego morderstwa masowego na polskich oficerach. Dziś rano gen.Sikorski konferował z kilku swemi najbliższymi współpracownikami i doszedł podobno do daleko idących decyzji. Jeden z polskich informatorów powiedział później, że Polacy wszystko zrobią co będą mogli, ażeby dojść do jądra prawdy o zaginionych rodakach.
Katolicki Kongres w Waszyngtonie dyskutował sprawę Polaków w Rosji, a mówcy twierdzili, że Rosja zatrzymała wielką ilość Polaków na swoich ziemiach, aby móc po wojnie wymusić od Polski daleko idące ustępstwa. Jeden z mówców powiedział, że 2. miliony Polaków znajduje się obecnie w ZSSR i że trzymani są oni jako zakładnicy.

ZEESEN, po angielsku, 18.IV. godz.20.30.
Prasa argentyńska omawia z oburzeniem okrucieństwa, jakich dopuszcza się rząd sowiecki, "Herald" w Buenos Aires podaje wiadomość o Kongresie Katolickim i o 2 milionach polskich zakładników, trzymanych przez Sowiety w Rosji.

PARYŻ, po francusku, 17.IV. godz.22.00.
Komunikat sowiecki wprawił w zakłopotanie W.Brytanię, ponieważ nie udało mu się naprawić wrażenia jakie wywarły wiadomości ze źródeł Osi. Zakłopotanie brytyjskie jest zrozumiałe, ponieważ szczególnie w ostatnich miesiącach Anglicy twierdzili, że bolszewicy zaprzestali planu bolszewizacji Europy. Obecnie anglo-saska propaganda zadawala się milczeniem i pozostawia rządowi polskiemu w Londynie zadanie polegające na wypowiadaniu swoich uwag.

TROMSOE, po norwesku, 18.IV. godz.14.00.
Kardynał krakowski wydelegował swego przedstawiciela, który udał się wraz z przedstawicielami P.C.K. do lasku Katyńskiego. Zapytany o swe wrażenia, powiedział, że był tak wstrząśnięty widokiem, że stracił mowę i nie umiał opisać swoich wrażeń.

LAHTI, po rosyjsku, 18.IV. godz.o9.10.
/W dłuższej pogadance rozgłośnia opisuje odkrycie grobów katyńskich oraz podaje in extenso tekst dementi sowieckiego. Następuje polemika z twierdzeniami sowieckimi, prowadzona według linii propagandy niemieckiej./
Z Londynu donoszą, że Minister Wojny polskiego rządu w Londynie gen.Marian Kukiel, urzędowo poinformował przedstawicieli prasy, iż rząd polski wystosował do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża pismo, w którym prosił o wysłanie do Smoleńska przedstawiciela celem przeprowadzenia odpowiednich dochodzeń w lasku Katyńskim. W memorandum gen.Kukiel podaje obszerne dane o obozach koncentracyjnych, w których znajdowali się oficerowie i szeregowi polscy po inwazji sowieckiej w roku 1939. Stwierdza przytym, że mimo licznych próśb gen.Sikorskiego rząd sowiecki zwlekał z wypuszczeniem na wolność uwięzionych Polaków. Rząd polski uważa wiadomości niemieckie za godne wiary i apeluje do Czerwonego Krzyża z prośbą o wszczęcie dochodzeń.

ALPEN, po hiszpańsku, 17.IV. godz.23.30.
Okrzyk zgrozy rozlega się echem w całym świecie cywilizowanym na wiadomość o masakrze bolszewickiej na oficerach polskich w lasku Katyńskim. B.B.C. oczywiście milczy, ale nie milczało, gdy chodziło o to, ażeby Polska wypowiedziała wojnę Niemcom. Dziś Polska się już nie liczy, a ulubionym dzieckiem Londynu i Waszyngtonu są Sowiety. Różne wersje upitraszono, o przedhistorycznych grobach, troglodytach w mundurach polskich i t.p. a jednak wszystkie dochodzenia rządu polskiego pozostały bez odpowiedzi. Czy nie jest dziwne, że Żydzi moskiewscy dziś mówią, że oficerowie ci dostali się do rąk niemieckich ? Dlaczego nie powiedzieli o tem wcześniej ?

ZEESEN, w języku afrykaans, 18.IV. godz.18.00.
Głosy prasy europejskiej na temat zbrodni katyńskiej. "Stampa", "Regime Fascista", "Osnowo" /Belgrad/.

TRANSOCEAN, po angielsku, 18.IV. godz.08.30.
Jak donoszą z Buenos Aires, tamtejsza gazeta B.A.Herald, wychodząca w języku angielskim, zwraca uwagę na poważne oskarżenia, jakie zawiera komunikat Polskiego Rządu Narodowego w Londynie przeciwko rządowi sowieckiemu. Gazeta również podaje wiadomość z Waszyngtonu o Kongresie Katolickim, na którym stwierdzono, że Moskwa trzyma obecnie 2 miliony polskich obywateli jako zakładników.

RZYM, po włosku, 17.IV. godz.22.45.
Niemieckie koła polityczne powitały z zadowoleniem krok polskiego rządu widmowego, mający na celu przeprowadzenie dochodzeń przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż w sprawie losu 12.000 oficerów polskich. Do organizacji tej zwróciły się już były władze niemieckie z analogiczn. prośbą.

Godz.20.00.
Z Berlina donoszą, że do Katynia przybyła delegacja polskich jeńców wojennych z niemieckich obozów.

U w a g a: Dotyczące Polski patrz również Calais po angielsku.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

CALAIS, po angielsku, 18.IV. godz.16.30.
Żydowskie interesy odegrały wielką rolę już w konflikcie czeskim a później w rozpętaniu wojny światowej. Żydzi płacili za

podżeganie, za hasła, za mowy polityczne, za okrzyki "Brońmy Czechów", "brońmy Polski" a wypowiadając te slogany mieli na myśli tylko obronę własnych interesów w tych krajach.

III.

O g ó l n e.

LYONS, po francusku, 18.IV. godz.20.30.
Wszystkie urzędy palestyńskie otrzymały portret Stalina, który będzie umieszczony we wszystkich miejscach urzędowych wraz z Churchillem i Rooseveltem.

MOSKWA, po rosyjsku, 18.IV. godz.07.00, 08.00 i 17.20.
Prawda :"Zwiększona sprawność jest obowiązkiem każdej robotnicy".
Prawda :"Znaczenie oględnego zasiewu".
Wiktorow : "Klęska Osi w Tunisie nieunikniona".